



GAZETA WIELKIEGO XIĘSTWA POZNAŃSKIEGO.

w Środę dnia 27go Grudnia.

OBWIESZCZENIE.

Jak w powszechności postanowioném już zostało: iż wszelkie płody fabryczne Xięstwa Saskiego wpuszczone bydź mają do dawnych i nowych Królewsko-Pruskich prowincyi za opłatą podatku konsumcyjnego, który w prowincyach na prawym brzegu *Elby* położonych wraz z odzyskanemi prowincyami Polskimi, 8 $\frac{1}{2}$ procentu, w prowincyach zaś lewego brzegu wspomnioney rzeki, tylko 2 procent wynosi, tak słusznie uznano rzeczą, dozwolnić wchodu towarom fabrycznym i rękodzielniwym innych prowincyi Pruskich do Xięstwa Saskiego, gdzie takowe dotąd po części zabronionemi były.

W tym względzie wydał JW. Minister Przychodów w dniu 27. Listopada r. b. następujące postanowienie:

I. Towary fabryczne i rękodzielniwane dawnych i nowych prowincyi Pruskich wprowadzane bydź mogą do Xięstwa Saskiego od dnia 1. m. b., skoro tylko na udowodnienie fabrykacyi krajowej:

- a) opatrzone są kwitami zaświadczającemi Urzędów Akcyznych dawnych prowincyi, do których uchują się Urzędy tak we Wielkiego Xięstwa Poznańskiego, tudzież ziem Chelmińskieg, i Michułowskieg, lub urzędów Konsumcyjnych w prowincyach Minden, Ravensberg, Paderborn poza *Wezerą*, albo też z zaświadczeniami pochodzenia, wydawanemi w tych prowincyach Pruskich, w których się podatek konsumcyjny niepobiera, mianowicie w prowincyach między *Wezerą* i *Mozą*, wyjąwszy trzy ostatnie wspomnionie zwyż prowincye;
- b) wchodząc z prowincyow, z których tylko za kwitami zaświadczającemi sprowadzane bydź mogą, respective w sztukach są plombowane, pieczętowane lub stęplowane;
- c) z innych sprowadzane prowincyi pał (Colits) należycie są opłombowane.

Towary niemogące w sztuka h bydź opłombowane lub pieczętowane, n. p. porcelana, szkło etc. wchodząc mogą z prowincyow *post lit. b.* wskazanych w przynależycie opłombowanych pakach.

Podlejsze fabrykary, podobnież nie mogące bydź znakami opatrywane, iak n. p. towary garniarskie, mogą takoz wchodzie nieplombowane, skoro rozłącznie (luźnie) są przeselane.

2. Towary fabryczne i rękodzielnicze dawnych i nowych prowincyi Pruskich, które w naimienionym *sub 1.* sposobie za kwitami zaświadczałymi lub zaświadczeniami pochodzenia wchodzą do Xięstwa Saskiego, opłacać także mają podatku konsumcyjnego 2 procenta, prócz tego zaś

ani Xiążęco-Saskiego, Luzackiego etc. cła wchodowego, ani głównej krajowej dopłaty, tudzież podatku handlowego, akcyzowego i konwoiowego.

Przy uiszczeniu rzeczonych podatków konsumcyjnego do którejkolwiek Xiążęco-Saskiej kassy podatków niestałych, bądź nazwanej Luzacką Celno-Konwoiową lub Główną Saską Akcyzą, bądź Kraiową Akcyzową Exakcją lub Urzędem, uważać się będą jako fabrykat Xięstwa Saskiego, i doznawać wszelkich prerogatyw, jakie Xiążęco-Saskim fabrykatom także wedle przepisów służą.

3. Gdy fabrykaty Wielkiego Xięstwa Poznańskiego, tudzież ziem Chełmińskiej i Michałowskiej pozostając w dawnych prowincjach 8 $\frac{1}{2}$ procentu, przeznaczone zaś do Xięstwa Saskiego tylko 2 procenta opłacać mają, i z tego powodu na linii celnej dawnych prowincyi od strony W. Xięstwa Poznańskiego listy konwoiowe odbierają, zaczęm gwoli tychże fabrykarów postanowieniem zostało:

iż w miejscu wysłania, prócz listu konwoiowego, ma także być wydawany kwit zaświadczały, który obiektu przy wchodzie do Xięstwa Saskiego konwoiowe i krajowosc ich udowodnia.

4. Gdy w niektórych okolicach Xięstwa Saskiego n. p. w dolnej *Luzacyi* dotychczasowe podatki od niektórych towarów zagranicznych mniej niż 2 procenta wynoszą, także posiadaciele dóbr allodialnych, przedmioty na własne obeyscie, prócz samego tylko wina, wprowadzać także mogą wolne od celnej opłaty, zaczęm postanowiono w tej mierze:

że w tych przypadkach, gdzie dotychczasowe opłaty od obcych towarów fabrycznych i rękodzielniczych w Xięstwie Saskim nie wynoszą 2 procentów, tam także od Pruskich fabrykatów nie ustanowiony na teraz podatek konsumcyjny 2-procentowy, lecz mniejsze dawne Saskie opłaty pobierane być mają, i że, gdy obcy fabrykat pozostaje w Xięstwie Saskim wolen od wszelkiej opłaty, toż dobrodziejstwo Pruskim także służyć ma towarom.

Postanowienia te do publicznej podają się wiadomości.

Poznań dnia 15. Grudnia 1815.

Królewsko-Pruski Naczelny Prezes Wielkiego Xięstwa Poznańskiego.

W poleceniu i niebytności jego,

Kosciowski.

Z Poznania dnia 25. Grudnia.

J.W. Naczelny Prezes Wielkiego Xięstwa Poznańskiego, *Zerboni di Sposetti*, wyjechał temi dniami do *Berlina*, gdzie podług gazet tamiecznych już stanął.

Z Wiednia dnia 12. Grudnia.

Dnia 5. m. b. przybył do *Wenecyi* Xiążę *Metternich*, Minister spraw zagranicznych.

Listy z *Brodów w Gallicyi* mówią o znacznych przechodach wojsk na *Wołyniu* i *Podolu* i o wzmacnianiu armii Rosyjskiej nad *Prutem*. Listy z *Galaczu* donoszą, iż Turcy w okolicy niższego *Dunaju* krzątają się koło zakładania warowni w wielu pun-

ktach prawego brzegu tej rzeki. Także pod *Adrianopolem* i *Sofią*, stoi liczny korpus wojska.

N I E M C Y.

Dnia 13. Listopada Król Jmć Wirtembergski wydał reskrypt do zgromadzonych Stanów, na ich oświadczenie z dnia 26. z. m. (umieszczone w przeszłej naszej gazecie), którego treść ważniejsza jest następująca:

„Król nie ma się za obowiązane, iak się zdaie, że Stany Wirtembergskie niemają, dawną konstytucyą wziąć za zasadę, całe Królestwo Wirtembergskie, we względzie politycznym obowiązującą. (W oddzielnem

piśmnie roztrząśnionemi były powody Stanów ich niewłaściwość wywiedziona, i żądanie odrzucone.) Jednakże nie jest wolą J. K. Mci dawne Xięstwo Wirtembergskie znie- wolić do przyjęcia konstytucyi. Na wypadek, gdyby Stany wzbraniać się miały względem zawarcia ugody całe Państwo wspólnie ob- wiązywać mającey, weyść w układy, mu- siałoby nastąpić rozdwojenie się między daw- nym Xięstwem, a nowemi posiadłościami. Król bowiem ma niczem niewzruszony zamiar, gdyby miał zayść nieszczęsny przypadek wrócenia dawnemu Xięstwu dawney konsty- tucyi, świeżo nabytym Państwom dadź nową, na rzeczywistej reprezentacyi opartą.

„Miłościwy Pan, chcąc jednak dadź Stanom niezaprzezony dowód swych oycowskich zamiarów, udziela im główne punkta, które w oczach wszystkich bezstronnych okażą się być zasadą do układów, mogących dopro- wadzić do korzystney konstytucyi. Gdyby mimo tego, układy na niczem rozeyść się miały, wtenczas nietylko lud Wirtembergski, ale i cała Europa będzie w możności sądzić, że zły skutek na karb Panującego niemoże być wcale kładziony. Monarcha cieszy się na nowo nadzieją, że Stany, bez straty czasu, weyda w układy, i nie zmuszą Króla Jmci, aby miał zmienić o nich mniemanie, które wystawiło mu ich, jako prawdziwych Repre- zentantów ludu Wirtembergskiego. Gdyby Monarcha miał jednak znajdować się w ko- nieczności zmiany tego mniemania, stosowne środki w tej mierze byłyby przedsięwziętami, a nieszczęsne rozdwojenie się kraiovców, mu- siałoby być niedozownym skutkiem.“

Fundamentalne punkta do zasady przy- szłej konstytucyi Królestwa Wirtemberg- skiego.

1. Bez przychylenia się Stanów, niemoże zapaść powszechna ustawa, tycząca się oso- bistey wolności, własności lub samey konsty- tucyi, ani też być zniesioną dawna ustawa

przed rokiem 1800tym w sposobie konstytu- cyjnym wydana, i dotąd istnająca.

2. Każdy od roku 1806go wydana ustawa, będąca w sprzeczności z jakowym warunkiem przyszłej konstytucyi, od chwili zatwierdze- nia ostatney, za ustalą ma być uważana. Ażeby zaś zupełnie odpowiedzieć życzeniom Zgromadzenia wiernych Stanów względem rewizyi ustaw od roku 1806 zapadłych, Król Jmci ustanowi nową Kommissyą ustawodawczą, do której Stany swoje upowodoane wnioski, względem zniesienia lub zmiany takowych ustaw, podawać będą. Kommissya rzeczona podobne podania, za poprzedniczem nara- dzeniem się z Deputacyą Stanów, wraz z gruntownym zdaniem, składać będzie J. K. Mci przez Jego Ministerium Stanu, a Monarcha niebędzie dalekim od przychylenia się do wszelkich godziwych życzeń, aby po- godzić dawne ustawodawstwo z nowemi stó- sunkami.

3. Dobrą ewanielickiego kościoła dawnych Stanów, będą zupełnie zabezpieczone, i na- ich fundacyjne lub układowe przeznaczenie obracane; niemniej, podług zasad w edykcie religijnym wyrzeczonych, nad potrzebami kościoła katolickiego, dokładna będzie miana piecza.

4. Bez przychylenia się Stanów, długi na kraj niemoż być zaciągane.

5. Wierzyciele publiczni, przez oddzielną wypłaty długów narodowych kasę, która od tamującego ją wpływu Rządu wolną i dokła- dnie zapewnioną będzie, tak co do procentów, iak i co do kapitałów, zupełnie mają być zabezpieczeni.

6. Dobra kamelarne, podług ustawy domu Królewskiego, mają być utrzymane w swém rzeczywistém istnieniu.

7. Dla Króla, mając oraz wzgląd na ro- dzinę, która od niego ma być opatrywana, przez ustawę oznaczona będzie lista cywilna, i ta na dobrach kameralnych zabezpieczona.

8. Zezwolenie na bezpośrednio lub pośrednio podatki, nie ma być dopóty od Stanów żądane, dopóki im użyteczność wydatków, niedostateczność dochodów kameralnych i rzeczywiste użycie dawniej uchwalonych podatków, iako też ich pobieranie, zupełnie okazanemi nie będą. Potrzeba jednak będzie ułożyć się względem urzędzeń zapewniających bieg Administracyi krajowej.

9. Ma być zaprowadzonym także urządzenie, mające na celu: bezstronny, przeczorny i szybki wymiar sprawiedliwości, tak w kryminalnych iako cywilnych sprawach, niemniej zabezpieczenie wolności i własności osób.

10. Żaden obywatel, posiadający właściwe przymioty, nie będzie z powodu urodzenia lub wyznania, wyłączonym od osiągnięcia urzędów Państwa.

11. Urzędnicy publiczni, z powodu przeciwnego konstytucyi postępowania, skarżeń będą przed Stanami, i przed bezstronnemi Sądami, w porządku Instancyi stawieni.

12. Prawo wychodu Poddanych, jest przyznane.

13. Wyższa i niższa Szlachta otrzyma liberalną, nowym stosunkom Niemieckiej Szlachty odpowiadającą konstytucyą, przyczem wnosi się: iż niemożna dopuścić, aby Szlachta żądać miała korzyści niezgodnych z dobrem Państwa, lub innym Obywatelom szkodliwych.

14. Urządzenie Zgromadzenia Stanów, których Członkowie częścią urodzeniem, częścią wyborem są oznaczeni, ma być ukończone podług prawideł, zabezpieczających prawa Rządzącego, Szlachty i ludu, zapewniających stosunki wszystkich Stanów względem Państwa i konstytucyi jego, i Zgromadzeniu Stanów trwałość ich działalności zaręczających.

To nowe postanowienie Króla Jegomości wzbudziło najmocniejszy zapal w całym

Królestwie Wirtembergkiem, i nie masz już wątpliwości, że wszystkie nieporozumienia między Stanami i Królem, załatwione zostaną bezzwłocznie.

Z Paryża dnia 10. Grudnia.

Dnia 8. t. m. po mszy odwiedzał Króla Xiążę August Pruski.

Onegdaj i wczora pracował Król z Xięciem *Richelieu* i Ministrem wojny. Po południu odprawiła się rada Ministrów, trwając do godziny 5.

Król Jan nadał Xięciu *Wellingtonowi* tytuł Xięcia *Brunoy*.

Podług gazety urzędowej, Radca stanu, Hrabia *Reinhardt*, mianowany jest pełnomocnym Posłem Królewskim przy Związku Niemieckim i przy wolnym mieście *Frankforcie*.

Dnia 8. t. m. udali się Królewscy Ministrowie na posiedzenie Izby Deputowanych. Xiążę *Richelieu* zabrał głos, i mówił: „Dany jest wielki przykład sprawiedliwości. Przez tego mają sądownictwa złecome ściąganie tych, których pierwszy artykuł ustawy z dnia 24. Lipca wymienia *). Gdyby niektórzy z tych oskarżonych potrafili uniknąć sądowego dochodzenia, osądzeni zostaną zaocznie dla przestrogi innym i ukaranie zawsze ich czekać będzie. Aleć tak wielki rokosz, który wstrząsnął węgielne posady państwa, zniewalał koniecznie rząd, ażeby się innych ieszcze chwycił środków. Pomiędzy ludźmi, którzy należeli do tego rokосу, znajduie się wiele tak niebezpiecznych, iż oczyzyna, na którą tak wielkie zwalili nieszczęścia, i dla której zawsze są niebezpiecznymi, niemoże ich

*) *Ney*, *La Bedoyere*, dwóch braci *Lallemant* (w Malcie), *Drouet d'Erlon* (żądał, ażeby zaraz po Marsz. *Ney* przed sąd był stawionym), *Lejebvre Desnouettes*, *Amelth*, *Brayer*, *Gilly*, *Monton-Duvernnot*, *Grouchy Clausel*, *Laborde*, *Debelle*, *Bertrand* (na *S. Helenie*), *Drouot*, *Cambrone*, *Layalette* (na proces), *Rovigo* (Sawary w Malcie).

„Mężcy cierpieć w swém łonie. Publiczne wymaga bezpieczeństwo, ażeby im się dało uczuć ramie najwyższej władzy. Nie trzeba szukać przykładów w rewolucyi Francuzkiej; dziecie wszystkich narodów przywodzą nam na pamięć, iż w najwolniejszych nawet państwach, traślały się czasy, gdzie bezpieczeństwo publiczne wielkich ludzi na wygnanie potępić kazało.“

„W tym względzie wylicza ustawa z dnia 24. Lipca 38 głów. **) Ustawa ta rozporządza, ażeby Izba zawyrokowała, którzy z nich pod sąd mają być oddani. Uzualicie W Państwo, iż was niemożna wzywać do tych sądowniczych działań w czasie, gdzie władza Królewska całą swą dzielność rozwia; nie pozostaje przeto nic więcey do zawyrokowania, iak wygnanie.“

„Niekörtzy znajdą ustawę tę niedostateczną, a inni ostrą i dowolną. Dla wszystkich tych jedną tylko mamy odpowiedź: nigdy przeciw tak wielkim zbrodniom nieprzedsięwzięto łagodniejszych środków. Po tak wielkim rokoszu, nieodpowiadałoby ani sprawiedliwości, ani polityce, chcieć wszystkich uczestników onego karać wygnaniem z kraju. Ograniczyć się należy na surowém ukaraniu niektórych pomiędzy nimi, a głos publiczny

wskazał tym końcem osoby, których imięna w rzeczoney ustawie są wyrażone. Znajdują się może ieszcze występnieysi; lecz kiedy miecz publiczney zemsty tyłu winowayców ma do ukarania, powinni ci, których ta kara dotyka, poddać się losowi, i zasługiwać sobie, ażeby go w przyszłości łaska Królewska osłodziła.“

„Członki pewney rodziny, która we *Francyi* tyle złego narobiła, i tak wielkie nieszczęścia na nią złała, opuścily ten kraj. Niechay nigdy o tём niepomyśla, iżby im kiedykolwiek pozwolono wrócić na ziemię Francuzką. Wydaną być musi ustawa, przepisuająca surową karę na członka tey familii, któryby się dał spojrzeć we *Francyi*. Sumienne i wierne przywiązanie do ustawy Konstytucyjney, niemniej uroczyste postanowienie uchylenia konfiskacyi majątków, jest rękoymią dla członków tey familii, że im się zostawia (wbrew ustawom przywłaszczytela *Napoleona*) część ich posiadłości i majątków, które tytuło óneroso nabyli. Przeciwnie zgadzają się na jedno wszystkie zdania i uczucia, iż powinni utracić wszystkie te dobra i prawa, które otrzymali bezpłatnie iako nadania, darowizny i t. d.

„Te przykłady powinny zaspokoić inne klasy obywateli. Król chce ieszcze daley rozciągnąć amnestyą, którą w *Cambray* wydał. Prawo amnestyi, mianowicie po wielkich politycznych wstrząśnieniach, iest dziedzictwem Monarchy. Pragnie Król dzielić to prawo z naczelnemi magistraturami, które z nim dzielą władzę ustawodawczą. — Obląkane woysko zostało w bitwach pod *Waterloo* dziesiątkowane. Utraciło ono następnie niektórych swych dowódców, którzy woleliby byli znaleźć śmierć na polu sławy. Żołnierze, posłuszni głosowi Króla i oyczyzny, zostali rozpuszczeni i są znowu spokojnymi obywatelami. Czas, ażeby Francuzi podali sobie ręce dla zagojenia ran oyczyzny.“ — Potém

**) Marszałek *Soult*, *Alix*, *Excelsmans*, *Maret*, *Xiążę Bussano*, *Marbot*, *Felix Lepelletier*, *Boulay de Meurthe*, *Mehée*, *Freyssinet*, *Harrel*, *Pirée*, *Barrere*, *Carnot*, *Thibaudeau*, *Vandamme*, *Iamarque*, *Arnault*, *Pomme-reuil*, *Regnault de St. Jean d'Angely*, *Ar-right*, *Dejean*, *Garrau*, *Réal*, *Bouvier Dumolard*, *Merlin de Douai*, *Durbach*, *Dirat*, *Defermont*, *Bory-Saint-Vincent*, *Felix Desportes*, *Garnier de Saintes*, *Mellinet*, *Hullin*, *Cluys*, *Courtin*, *Forbin Janson*, *Lelorgne Dideville*. (Z pomiędzy tych: *Bassano* znajduje się w *Austrii*, *Pirée* w *Rossyi*, *Boulay* w *Saarbrück*, *Thibaudeau*, *Réal*, *Dumolard* i *Merlin* w *Belgium*;) a zatém iest tylko ieszcze 30 we *Francyi*.)

przełożył Minister następujący projekt do prawa:

Art. 1. Wszystkim, którzy wpływali do rokoszu i uzurpacyi *Napoleona Bonapartego*, udziela się zupełne i całkowite przebaczenie, jednakże z wyrażonemi następnie wyjątkami.

Art. 2. Ustawa z dnia 24. Lipca wciąż ma być wykonywaną względnie osób, w pierwszym artykule wymienionych.

Art. 3. Osoby, których imiona w 2gim artykule rzeczony ustawy są wyrażone, mają opuścić *Francją* w przeciągu 2 miesięcy po ogłoszeniu tej ustawy, i niemogą nigdy do niej powrócić, bez wyraźnego upoważnienia Królewskiego, a to pod karą deportacyi.

Art. 4. Wszystkie członki lub krewni familii *Bonapartego*, więmniey potomkowie aż do stopnia wuiecznego i siostrzeńczego wykluczeni są nazawsze z *Francyi* i obowiązani opuścić ją w przeciągu jednego miesiąca pod karą śmierci artykułem 91. Kodexu kryminalnego przepisaną. Niemogą także wykonywać praw obywatelskich, ani posiadać dóbr, tytułów, inatrat lub pensyi, i obowiązani są sprzedać w przeciągu 6 miesięcy wszelkie dobra i posiadłości, iakiegokolwiek bądź rodzaju, które do nich tytuło oneroso należały.

Art. 5. Od ninieyszego przebaczenia wyłączone są daley wszystkie te osoby, przeciw którym przed ogłoszeniem ninieyszey ustawy śledztwa zostały rozpoczęte lub wyroki wydane; tamte mają pozostać w swym biegu, a te być wykonanemi.

Art. 6. Amnestya ninieysza niesłuży tym, którzy kiedykolwiek bądź dopuścili się zbrodni i przestępstw względem prywatnych osób. Przeciw takowym winowaycom przedsiębrane być może badanie podług przepisów prawa.

Po odczytaniu tego projektu do prawa mówił daley Minister: „Proponowany dopiero środek nie jest w dziejach naszych nowym. *Henryk IV.*, którego nam tak miła pamiątka,

wydał w roku 1594 podobną ustawą przebaczenia i *Francya* została uratowana. (W tém miejscu dał się słyszeć ze wszzech stron okrzyk: Niech żyje Król). Ukochany *Henryk*, który prawdziwie był wielkim, nie sądził, iżby, po srogim zaburzeniu wojen domowych zdołał postrachem przywrócić pokóy, zgodę i pomyślność swego ludu. Zemścił się wspaniałomyślnością na swych nieprzyjaciółach i musieli się stać jego przyjaciółmi. *Henryk* był, iak wielki Cezar, mocnym i łagodnym; i iak Cezar pohamował srogość walki stronnictw i niespokój domowych. Także *Ludwik 14ty* chciał *Francyi* zapewnić pokóy wewnętrzny; lecz znał tylko pokóy cementarza, i 700,000 pracowitych ludzi i dobrych obywateli poniosło swe majątki i pracowitość do obcych krajów.“

Sądy pręwotalne przyjęte zostały w 290 głosów przeciw 10.

Dla obznajmiania włóścian z politycznemi wypadkami czasu, ma być wywieszany co niedziela na drzwiach kościelnych wyiątek z gazet tygodniowych.

Twierdze mają być wydane dnia 15. t. m.

Pewnie Marszałek *Mortier* stawionym zostanie przed sąd za to, iż w *Lille* nakłonił Króla do opuszczenia *Francyi*.

W *Strazburgu* znaleziono dnia 4. t. m. żywego chrabącza w ogrodzie instytutu sierot.

Marszałek *Nej*.

Chciano mu na placu stracenia zawiązać oczy. „Niewieszże WPan, zawołał, iż od lat 25. oswoiony jestem z kulami i karacjami? Potem dodał: „Protestuję jeszcze raz w obliczu Boga i Ojczyzny przeciwko potępiającemu mnie wyrokowi. Zbłądziłem, dałem się uwieśdź, lecz nie jestem podłym zdrajcą. Stawam przed sądem świata, potomności, Boga. Niech żyje *Francya*! Dajcie ognia koledzy i trafcie.“ — Po cwierćgodziném wystawieniu okryto ciało białem prześcieradłem i zaniešiono do domu położniczego,

głazie ieden z krewnych Marszałka odwołał i nazajutrz odebrał. W przytomności jego włożono ciało do ołowianej trumny, i tę stawiono w dębową trumnę. Przez całą noc pilnowały je i modliły się zakonnice. Dnia 8. zrana o godzinie 6. zawieszono zwłoki w karawanie na cmentarz *La Chaise*. Za karawanem szedł drugi powóz z najbliższym żałobę noszącym i kilka prywatnych powozów. — Przed Marszałkową zataiono godzinę stracenia. Przed południem o godzinie 10. pojechała ieszcze raz do Króla, chcąc prosić o łaskę dla męża; w tém miejscu dowiedziała się od Xięcia *Duras*, że już za późno. Na miejscu stracenia znajdowało się ledwo 300 osob. Tłum udał się na równinę *Grenelle*, ponieważ mniemano powszechnie, iż tam *Ney* zostanie rozstrzelanym.

D o d a t k o w e U m o w y
należące do głównego traktatu, zawarte-
tego dnia 20. Listopada 1815 między
sprzymierzonymi mocarstwami a Francją.

I. U M O W A

która według artykułu 5. głównego traktatu
we względzie zaięcia przez wojsko
sprzymierzone linii wojskowej we *Francji*
zawartą została.

Art. 1. Skład wojska 150,000 ludzi,
które na mocy artykułu 5. traktatu z dnia
dzisiejszego zaiąć ma linią wojskową wzdłuż
granic Francuzkich, siła i istota Kontyngens-
sów przez każde mocarstwo stawić się mają-
cych, tudzież wybór Generałów, mających
dowodzić temi kontyngensami, zależeć będzie
od oznaczenia Monarchów sprzymierzonych.

Art. 2. To wojsko utrzymywanem być
ma przez rząd Francuzki sposobem następują-
cym:

Pomieszkanie, drzewo, światło, żywność,
obrok i siano, muszą w naturze być dostar-
czane; umówiono się iednek, ażeby summa

porcyi dla żołnierzy nigdy dwakroć sto tysięcy
a summa racyi dla koni nigdy pięćdziesiąt
tysięcy nieprzechodziła, i aby takowe według
załączoney do niniejszey umowy taryfy do-
starczanemi były.

Wydatek na żoład, potrzeby wojskowe,
ubior i inne potoczne przedmioty opędzają
będzie rząd Francuzki, dając rocznie, po-
cząwszy od dnia 1. Grudnia 1815. summa
pięćdziesiąt millionów franków, która Kom-
missarzem mocarstw sprzymierzonych co
miesiąc w gotowiznie wypłacaną być ma.
Dla okazania iednakże, ile można, N. Kró-
lowi Francuzkiemu grzeczności, a sprawienia
ulgi poddanym Jego, zezwalaia mocarstwa
sprzymierzone, aby w pierwszym roku wy-
płacano na żoład tylko trzydzieści millionów,
pod tym atoli warunkiem, żeby reszta w la-
tach następných zaięcia kraiu dopłaconą
została.

Art. 3. Francya starać się będzie takż
o utrzymanie warowni twierdzowych, budyn-
ków wojskowych i cywilno administracyjnych,
tudzież o uposażenie i opatrzenie w żywność
twierdz, które na mocy artykułu 5. traktatu
z dnia dzisiejszego, w ręku wojsk sprzy-
mierzonych pod strażą zostawać mają.

Te rozmaite dostawy, przy których należy
się stosować do zasad od Francuzkiey Admi-
nistracji wojenney przyjętych, dawane być
mają na uczynioną przez naczelnego wodza
wojsk sprzymierzonych rekwiizycją do rządu
Francuzkiego, z którym nastąpi porozumienie
się względem obmyślenia takiego trybu co do
uiszczenia się w potrzebach i robotach, któryby
zdolnym był uprzętnąć wszelką trudność do-
pełnić celu tego warunku w sposób, interes-
sowi stron obojga w równey mierze zadosyć
czyniący.

Dla zabezpieczenia różnych w tym i poprze-
dzającym artykule wspomnianých dostarczeń,
chłwyci się rząd Francuzki takich prawideł,
które za naydzielniejsze uznaie i porozumie

się w tém z naczelnym wodzem woysk sprzymierzonych.

Art. 4. W skutku artykułu 5. głównego traktatu ciągnąc się będzie linia woyskowa, którą woyska sprzymierzone zająć mają, wzdłuż granic dzielących departamenta: *Pas de Calais*, północnych *Ardennów*, *Mozy*, *Mozelli*, niższego *Renu* i wyższego *Renu*. Umówiono się nadto, iż ani sprzymierzone, ani Francuzkie woyska nie zajmą (chyba z powodów szczególnych i w skutku wspólney umowy) poniżej wyrażonych ziem i powiatów, to jest: w Departamencie *Somme* całego kraiu z północney strony od tey rzeki, od *Ham* aż do uścia oneyże w morze; w Departamencie *Aisne* powiatów *St. Quentin*, *Vervins* i *Laon*; w Departamencie *Marne* powiatów *Rheims*, *St. Menchould* i *Vitry*; w Departamencie wyższej *Marny* powiatów *St. Dizier* i *Jonville*; w Departamencie *Meurthe* powiatów *Toul*, *Dienze*, *Saarburg* i *Blamont*; w Departamencie *Vogesen* powiatów *St. Diez*, *Bruyeres* i *Remiremont*; powiatu *Lura* w Departamencie wyższej *Saony*, a *St. Hypolite* w Departamencie *Doubs*.

Lubo sprzymierzeni zajmują część terytorium, oznaczoną głównym traktatem i niniejszą umową, przecież może Jego Chrześcijańska Mość w miastach, na zajętem terytorium leżących, trzymać osady, które iednakże nie mogą być większemi od poniższego ich wyliczenia:

W <i>Calais</i>	3000 ludzi.
— <i>Gravelines</i>	500 —
— <i>Bergues</i>	500 —
— <i>St. Omer</i>	1500 —
— <i>Bethune</i>	500 —
— <i>Montreuil</i>	500 —
— <i>Hesdin</i>	250 —
— <i>Ardres</i>	150 —
— <i>Aire</i>	300 —
— <i>Arras</i>	1000 —

— <i>Boulogne</i>	300 —
— <i>St. Venant</i>	300 —
— <i>Lille</i>	3000 —
— <i>Dunkierce i zamkach oneyże</i>	1000 —
— <i>Douai i zamku de Scarpe</i>	1000 —
— <i>Verdun</i>	500 —
— <i>Mecu</i>	3000 —
— <i>Lauterburgu</i>	200 —
— <i>Weissenburgu</i>	150 —
— <i>Lichtenburgu</i>	150 —
— <i>Petite Pierre</i>	100 —
— <i>Pfalcburgu</i>	600 —
— <i>Strasburgu</i>	3000 —
— <i>Szletstadzie</i>	1000 —
— <i>W Nowym Bryzaku i zamku Mortier</i>	1000 —
— <i>Beforcie</i>	1000 —

Rozumie się iednak, że sprzęty należące do inżynierji i artylleryi, tudzież przedmioty uposażenia, nie należące właściwie do twierdz onych, mają być z nich wywiezionemi w miejsca, które się rządowi Francuzkiemu podobają, które iednak leżeć powinny za linią przez sprzymierzone woyska zajętą i zewnątrz powiatów, w których ani sprzymierzone, ani Francuzkie woysko stać nie może.

Gdyby iakiekolwiek bądź przestąpienie powyższych warunków doszło do wiadomości naczelnego wodza woysk sprzymierzonych, ma tenże zanosić swoje protestacye do rządu Francuzkiego, który obowięzuie się zaradzić temu.

Gdy wyż rzezcone twierdze są w tey chwili bez osad, przeto może rząd Francuzki, skoro to za potrzebę uznaie, posłać do nich ustanowioną liczbę żołnierzy, przy czém iednakże dla unikania wszelkich trudności i przewłok, iakichby żołnierze Francuzcy w pochodzie doznać mogli, wprzód naczelnego wodza woysk sprzymierzonych uwiadomić o tém powinien. (Ukończenie nastąpi.)

Z sprzedaży większej części darów przez Członki Zgromadzenia Dam zameężnych i Panien, przez Panię do szkoły W. JP. Dⁿⁱ *Kaulfussa* uczęszczające, i przez innych przyjaciół ludzkości złożonych, zebrało się przeszło Tall. dwieście, które podług swego przeznaczenia na wsparcie ubogich i kaleków obrócone być mogą. Aby zaś z pewnością dogodzić skutkiem rzetelnej cierpiących potrzebie, niżeli po pieniężnych posilkach częstokroć źle używanych spodziewaćby się można, Jey Królewsko-Xiążęca Mość *Ludwika Xiężna Pruska Radziwiłłowa* obrócić ie woli na znaną ową zdrową i pożywną zupę *Raumfordską*, którą codzień rozdawać każe między nader licznych i biedą naydoikliwszą przyciśnionych tego miasta ubogich. Gotowaniem i rozdawaniem trudnić się będzie *JPani Baptiste Morret*, z właściwą iey czynnością i rzetelnością; a bliższego dozoru podjął się *W. JP. Queissert*, kupiec, (na Szerokiej ulicy Nr. 105.), powszechnie posiadający zaufanie i w wspieraniu dobrych zamiarów zawsze gorliwy. Jemu oddawane będą pod zarząd i do obrachunku pieniądze dotąd zebrane lub zbierać się mogące; on póki wystarczą sposoby, *WW. JJPP. Assessorom* Przewacznego Dyrektoryum ubogich, rozdawanie tygodniowej jałmużny zlecone sobie mającym za ogólnemi ich kwitami wydawać będzie dla naybiedniejszych i dobrodziejstwa godnych od Przewacznego Dyrektoryum iemu wskazanych osób, assygnacye okaziciela do odbierania wyznaczonych porcyi upoważniające; on nakoniec za kwitami przyjmować będzie, cokolwiek kto u niego złoży do utrzymywania dzieła, a szczególnie żywności wszelkiego rodzaju, jako to: mąkę, kaszę, krupy, groch, kartofle, warzywa, włośczynę, wędzonkę, świeże mięso i słoninę. Znajdą się czuli na nędzę tylu współbraci naypierwszej życia potrzeby pozbawionych, przyjaciele ludzkości, w dosyć pomyślném będący położeniu, że osładzać mogą łos przykry tych nieszczęśliwych, którzy zmuszeni są z obcey żyć łaski. Kto bez własnego uszczerbku częśćkę swoich poświęcić może dostatków, chętnie zapewne darami swemi wspierać będzie instytucyą, która w innych mieyscach dawniey wprowadzona, naydobroczynniejsza okazała skutki; u nas zaś, gdzie bardziey, niż gdziekolwiek stała się potrzebną, tém łatwiey da się skutecznici i rozpowszechnici, im więcey dobroczyńców i cierpiących ludzkości opiekunów do niey przykładać się będzie.

Doniesienie o redutach.

Za pozwoleniem Zwierzchności ma honor niżej podpisana Szanowną Publiczność uwiadomic, iż w tym roku 1816. reduty w *Poznaniu* w *Hôtel de Saxe*, w dnie następujące dane będą: W *Stycznniu* w niedziele 14go, 21go i 28go; w *Luty* 4go, 11go, 18go, 25go, 27go *Lutego* ostatnia.
Anna Sterzbecher.

Do przedania.

Dobra *Orchów*, z wsi *Orchowa*, *Orchowca Wielkie*, i folwarku *Dąbrowa*, składające się z 8165 morgów *Magdeburgskich* w ogóle obemyające, w gruntach i łakach wybornych, z obszer-

nymi borami, izeiorem, gorzelnią i wiatrakami, 4 mile od *Gniezna*, 2 od *Inowrocławia*, 2 od *Trzemeszna*, 10 od *Poznania* i tyleż od *Torunia*, 7 od *Bydgoszy*, przy granicy Królestwa Polskiego, w *Powiecie Powiżkim* Departamentie *Poznańskim* leżące, do *Wielkiego Xięstwa Poznańskiego* należące, successorów *Marcina Łuczyckiego* własne, są do sprzedania przez publiczną licytacyą przed *Leonardem Dobielińskim*, Notaryuszem *Publicznym* Departamentu *Poznańskiego*, w *Poznaniu* na *Garbarach* pod liczbą 425 zamieszkatym, w dniu pierwszym *Marca* 1816. roku odbydy się mającą. — *Zyczący* sobie onych prawem dziedzicznym nabycia, zechcą się zgłosić do *W. Stag*

nisława Piaskowskiego, Patrona przy Trybunale Cywilnym Poznańskim, w Poznaniu na Garbarach pod liczbą 426 mieszkającego, jako Pełnomocnika rzeczonych successorów, i w jego biurze wyciąg hypoteczny, mapę detaszczą tychże dobr urządzenie zrobioną, tudzież warunki sprzedaży, każdego czasu przejrzyć mogą. — Wierzyciele zaś na tych dobrach tak hypotekowani, jakoliteż wszyscy iakowe prawne wierzycielności mający, na dni 14 przed terminem licytacyi zechcą się zgłosić do wspomnianego Patrona, celem udowodnienia i obrachowania się tak w zaległych i bieżących procentach, jakoliteż i kapitałach, i względem onych odebrania, z przedającymi ułożyć się.

Do naięcia. W kamienicy dawniej J Pana Bingerta prosto w drzwi wchodowe teatru, jest stancya z 4ch pokoi na dole zaraz do naięcia; o czém dowiedzieć się tamże można.

List gończy.

Elżbieta Myszkiewiczowa, będąc wyrokiem Sądu tutejszego z dnia 13. Czerwca 1812 roku, za różne kradzieże na 9 miesięcy więzienie wskazana, uzyskała przed wysiedzeniem tego aresztu w czasie żniwa urlopu na 4ry niedziele, przyrzekając, iż po upłynieniu czasu tego niezawodnie do tutejszego więzienia wróci, co jednak się nie stało, owszem nowych kradzieży się dopuściła; były wprawdzie środki dążące ku schwytaaniu iey przedsięwzięte, jednakowoż te były nadaremne. — A że na schwytaaniu iey Sądowni tutejszemu wiele zależy, wzywamy przeto wszelkie Władze tak cywilne iako i wojskowe, niemniej Dominia i prywatne osoby, aby na też pilne oko mieć, i takową na przypadek dostrzeżenia poimać, i do tutejszego więzienia odesłać kazać raczyły. Taż Elżbieta Myszkiewiczowa ma lat 27, i jest rodem z Karniszewa z pod miasteczka Jarocina; dalszy iey jednak opis fizognomii podanym być niemoże, ile że w dawniejszych aktach o takowym śladu nie ma.

Pyzdry dnia 14. Listopada 1815.

Królewsko-Pruski Sąd Policji Poprawczej
Obwodu Pyzdrowskiego.

K a u l f u s.
Reich.

List gończy.

Lukasz Głuchy, chłop, komornik, z wsi Jankowa Zalesnego Powiatu Odolanowskiego, lat 30 liczący, o współnictwo zabójstwa żołnierzy Ros-

syjskich obwiniony, na dniu 7. m. i r. b. zaresztu w mieście Ostrowie Niemieckim zbiegł; ten jest wzrostu pomiernego, figury prostey, rąk i nog zdrowych, na głowie włosów ciemnych z przodu uciętych, a z tyłu na kark rozciągających się, brwiów podobnych rzadkich, oczów niebieskich, nosa pomiernego, twarzy ściągłej gładkiej, policzkow nieco rumiennych, wąsy i na brodzie w części ma włosy żółtawe, a w części białe rzadko porastające, pieszaki mu trochę porastają. — W czasie aresztu odzież iego, na głowie czapka z uszami z sukna zielonego z barankiem siwym, iuż przechodzona, kamizela z grubego płótna stara, pod tą korzuch stary, z białą wełną, spodnie parćiane, bóty dobre z obczasami podkówkami podbite, po polsku tylko mówi. Gdy na schwytaaniu tego inkulpata wiele zależy, przeto Sąd podpisany wzywa wszelkie wojskowe i cywilne Władze, aby na tegoż ściśle dały baczenie w celu uięcia onego, a po uięciu, pod strażą wprost do Sądu naszego w mieście Ostrowie Niemieckim postędenie swe mającego, transportować kazaly.

Ostrów dnia 11. Grudnia 1815 r.

Królewsko-Pruski Sąd Policji Prostej
Powiatu Odolanowskiego.

Trembinski, Z. Podśędka.
Morawski, Piszcz.

Ceny zboża w Berlinie
dnia 21. Grudnia (a. 42 gr.)

	Tal.	gr.	fen.
Pszeniczy	2	10	3
Podłey	1	18	3
Żyta	1	16	0
Podłego	1	6	-
Jęczmienia	1	10	10
Podłego	1	3	5
Matego jęczmienia	1	8	-
Podłego	1	1	2
Owsa	1	-	-
Podłego	-	18	-
Grochu	2	2	-
Podłego	1	12	-
Soczewicy	-	-	-
Podiey	-	-	-

Srednie ceny zboża w Wrocławiu
od dnia 21. Grudnia w nominalney monecie:

Pszenicza 4 tall. 25 troiak. Żyto 3 tall. 19 troi.
Jęczmień 2 tall. 27 troi. Owies 2 tall. 10 troiakow.